

## UZASADNIENIE

Powód A. D. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego T. S. kwoty 1.944,51 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 19.11.2013r., do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powództwa powód podniósł, że jest on właścicielem dwóch działek rolnych o pow. 12,44 ha. W roku 2012 doszło do uszkodzenia darni powyższych działek przez zwierzynę łowną

W związku z brakiem porozumienia z dzierżawcą obwodu łowieckiego, zlecił oszacowanie szkód pozwanemu jako rzeczoznawcy w zakresie rolnictwa.

Pozwany w swojej opinii wyliczył, że wartość utraconych pożytków wynosi 2.946,60 zł., zaś wartość prac rekultywacyjnych na powierzchni zniszczonej wynosi 1.267,60zł., co łącznie dało kwotę 4.214,20zł.

Pozwem z dnia 11.09.2012r., powód zgodnie z wyliczeniami pozwanego wniósł o zasądzenie od Koła (...) w S. kwoty 4.214,20 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 10.09.2012r., oraz kwotę 828 zł., tytułem kosztów procesu.

Powód poniósł w związku z tym koszty w postaci: opłaty sądowej w wysokości 211 zł., koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł., oraz opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W toku procesu okazało się, że opinia sporządzona przez biegłego zawiera błąd w zakresie przeliczenia powierzchni zredukowanej 2740m<sup>2</sup>., na hektary. Pozwany przyjął, że 2740m<sup>2</sup>., to 2,74ha., podczas gdy właściwie ustalona powierzchnia zredukowana wynosiła 0,274 ha.

Błąd w przeliczeniach powierzchni zredukowanej zawyżył wartość odszkodowania o kwotę 3. 514,12 zł.

Na rozprawie w dniu 7.03.2013r., pozwany zeznał że realna wartość odszkodowania wynosi 700,42 zł.

W konsekwencji wadliwej opinii Sąd Rejonowy w Kłodzku zasądził od powoda na rzecz Koła (...) w S. kwotę 1.116,51 zł., tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na dochodzoną kwotę odszkodowania składa się kwota 211 zł tytułem opłaty sądowej, kwota 617 tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 116,51 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Kłodzku.

Pozwany T. S. wniósł o oddalenie powództwa.

Podniósł, że w dniu 23 lipca 2012r powód zlecił pozwanemu wykonanie pisemnego opracowania zawierającego wyliczenie szkody.

Pomiary powierzchni zostały przeprowadzone 24.07.2012r.

Opinia pozwanego zawierała jeden błąd w opisie powierzchni, polegający na wpisaniu liczby 2,74 zamiast 0,274.

W normalnym toku zdarzeń pomyłka zawarta w opracowaniu pozwanego nie mogła doprowadzić do procesu sądowego. Opinia była przekazana powodowi do zapoznania się. Osoba która podjęła decyzję o wytoczeniu powództwa powinna zbadać jakie treści ta opinia zawiera.

Ponadto podniósł, że omyłka pisarska miała charakter oczywisty, każdy bowiem rolnik wie ile metrów kwadratowych ma hektar.

Ponadto opinia sporządzona na rzecz strony nie ma mocy dowodowej i mogła stanowić podstawy rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2012r., na dwóch działkach numer (...) położonych w T., stanowiących własność powoda A. D. (1) zwierzyna łowna uszkodziła użytki zielone.

(...) powoda na których doszło do uszkodzenia upraw zielonych położone były na terenie obwodu Łowieckiego, którego dzierżawcą było Koło (...) w S..

(bezsporne)

W dniu 8.07.2012r. powód A. D. (1) dokonał zgłoszenia szkody.

W dniu 22.07.2012r., upoważnieni przedstawiciele dzierżawcy dokonali oględzin uprawy w obecności J. G..

Obszar uszkodzonej uprawy oszacowano na 2835,2 m2. i ustalono, że należna kwota odszkodowania wynosi 722 zł.

(dowód: - akta Sądu Rejonowego w Kłodzku sygn.. akt I C 1145/12).

Powód A. D. (1) w dniu 23 lipca 2012r., zlecił pozwanemu T. S. oszacowanie poniesionej szkody.

W dniu 24 lipca 2012. pozwany T. S. dokonał oględzin nieruchomości, podczas których obecny był J. G. teść powoda.

Pozwany sporządził opinię w dniu 6.08.2012r.

W opinii tej biegły przyjął, że łączna powierzchnia zredukowana w roku 2012 wyniosła 2.740m<sup>2</sup> czyli 2,74 ha. I przyjął, że łączna wysokość strat poniesiona przez powoda A. D. (1) wyniosła 4.214,20 zł., w tym wartość utraconych pożytków – 2.946,60 zł., i koszty prac rekultywacyjnych 1.267,60 zł.

(dowód: - opinia pozwanego z dnia 6.08.2012r., k. 9-1;

- zeznania pozwanego T. S. k. 69).

W dniu 21.08.2012r. przeprowadzone zostały mediacje pomiędzy Kołem (...) a powodem.

W mediacjach powoda reprezentował jego pełnomocnik J. G.. Mediacje nie doszły do pozytywnego skutku.

W dniu 13.09.2012r., powód A. D. (1) wniósł do Sądu Rejonowego w Kłodzku pozew przeciwko Kołu (...): w S. o zapłatę kwoty 4.214,20 zł. tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę przez zwierzynę łowna.

Pozew wniesiony został przez profesjonalnego pełnomocnika.

Powód uiszczył opłatę od pozwu w wysokości 211 zł.

Wyrokiem z dnia 6.08.2013r., Sąd Rejonowy w Kłodzku oddalił powództwo powoda i zasądził od niego na rzecz Koła (...) w S. kwotę 1.116,51 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(dowód: - akta Sądu Rejonowego w Kłodzku sygn.. akt I C 1145/12).

Pismem z dnia 6 listopada 2013r., powód A. D. (1) wezwał pozwanego T. S. do zapłaty kwoty 1.944,51 zł.

(dowód: - pismo z dnia 6.11.2013r., k. 30).

Sąd zważył:

Powód A. D. (2) wniósł o zasądzenie od pozwanego T. S. kwoty 1.944,51 zł., tytułem odszkodowania za koszty poniesione w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Kłodzku w sprawie sygn.. akt I C 1145/12, na które składa się opłata sądowa w wysokości 211 zł., koszty zastępstwa procesowego w wysokości 617 zł., i koszty procesu strony przeciwnej w wysokości 1.116, 51zł.

Wprawdzie pełnomocnik powoda nie podał podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, jednakże biorąc pod uwagę przytoczone przez niego fakty w uzasadnieniu pozwu uznać należy, że roszczenia wysunięte przez powoda względem pozwanego usytuowane są na płaszczyźnie odpowiedzialności kontraktowej za nienależyte wykonanie zobowiązania – umowy zlecenia pozwanemu wykonania opinii w zakresie oszacowania szkody powoda w jego uprawach wyrządzonych przez zwierzynę łowną.

W uzasadnieniu pozwu powód jednoznacznie wskazał bowiem, że podstawą żądania jest wadliwie wykonana przez pozwanego opinia.

W sprawie bezspornym było, że powód A. D. (2) zlecił pozwanemu T. S. wykonanie opinii w przedmiocie oszacowania szkody jaką w uprawach zielonych powoda wyrządziła zwierzyna łowna.

Bezspornym też było, że pozwany sporządzając opinię omyłkowo dokonał nieprawidłowego przeliczenia metrów kwadratowych na hektary czym zawyżył wysokość ustalonego odszkodowania.

Swoje roszczenie powód wywodzi z faktu, że opierając się na opinii pozwanego wniósł do sądu pozew i poniósł koszty opłaty sądowej, koszty zastępstwa procesowego swojego pełnomocnika oraz został obciążony kosztami pełnomocnika strony przeciwnej.

Uznać należy, że podstawę roszczenia powoda stanowiło niewłaściwe wykonanie obowiązków przez pozwanego w przedmiocie zlecenia mu wykonania umowy o wydanie opinii w zakresie oszacowania szkody.

Umowa taka należy do kategorii umów o świadczenie do których stosuje się odpowiednio na podstawie odesłania zawartego w art. 750 k.c. przepisy o zleceniu.

Celem działania rzeczoznawcy w ramach wykonania opinii nie jest bowiem uzyskanie oczekiwanego przez zlecającego rezultatu ale działanie z zachowaniem należytej staranności. Przyjmujący zlecenie oszacowania szkody ma obowiązek dołożenia należytej staranności przy sporządzaniu opinii.

Niedochowanie tej staranności stanowi podstawę odpowiedzialności kontraktowej za nienależyte wykonanie zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest do naprawienia szkody wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania chyba że wykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi,

Uregulowana w art. 471 k.c. odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje jeżeli spełnione zostają następujące przesłanki: szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego, szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania i musi istnieć związek przyczynowy między faktem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

Wszystkie te przesłanki muszą wystąpić łącznie i ciężar dowodu wykazania tych przesłanek ciąży na wierzycielu (powodzie).

Nieudowodnienie którejs z tych przesłanek skutkuje oddaleniem powództwa.

Uzasadnieniem odpowiedzialności dłużnika jest niezachowanie należytej staranności. Standard należytej staranności określa art. 355 k.c. Odpowiedzialność dłużnika będzie zatem uzasadniona gdy jego zachowanie było niezgodne z pewnym obiektywnym miernikiem staranności.

Przepis art. 355 k.c. określa należytą staranność dłużnika jako staranność ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju. Wskazuje więc, że chodzi o pewien wzorzec zachowania dłużnika w zakresie jego zaangażowania i dbałości o wykonanie zobowiązania. Jest to pewne minimum, którego może oczekiwać wierzyciel i które zapewnia dłużnikowi brak odpowiedzialności, gdyby zobowiązania nie udało się wykonać.

Przepis art. 355 §2 k.c. określa ponadto że ocena należytej staranności dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej musi uwzględniać zawodowy charakter tej działalności.

W tym wypadku zawodowy charakter działalności dłużnika określa obiektywny wzorzec wymaganej staranności.

Uważa się, że profesjonalizm działalności dłużnika powinien przejawiać się w postępowaniu zgodnym z regułami fachowej wiedzy oraz sumienności. Obok fachowych kwalifikacji od profesjonalisty wymaga się zwiększonego zaangażowania w podjęte działania przygotowujące i realizujące świadczenie. Chodzi więc o większą zapobiegliwość, rzetelność, dokładność, w działaniach dłużnika. Od profesjonalnego dłużnika wymaga się tzw. szczególnej staranności.

Zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek wykazania przesłanek koniecznych do ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego spoczywał na powodzie jako występującym z roszczeniem odszkodowawczym.

W ocenie Sądu powód tego nie wykazał.

Wzorzec należytej staranności rzeczoznawcy obejmuje jego profesjonalizm w sprawach w których zobowiązuje się wydać opinię.

W ocenie Sądu staranność zawodowa rzeczoznawcy może zostać uznana za niemieszczącą się w tym wzorcu gdy sporządzona przez niego opinia lub sposób postępowania są sprzeczne zasadami profesjonalnego działania, obowiązującymi go przepisami albo powszechnie aprobowanymi zasadami.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwany jako zawodowy rzeczoznawca popełnił błąd w opinii dokonując przeliczenia jednostek powierzchni z metrów kwadratowych na hektar. Pozwany wpisał liczbę 2,74 ha zamiast 0,274 ha., w wyniku czego doszło do zawyżenia wartości szacowanego odszkodowania. Pozwany w opinii ocenił je na kwotę 4.214,20 zł., podczas gdy powinna być to kwota 700,42 zł.

Niewątpliwie więc pozwany wykonując opinię popełnił w niej błąd przeliczając nieprawidłowo jednostki powierzchni i idąc dalej zawyżył wysokość szacowanego na rzecz powoda odszkodowania.

Należy jednak w ocenie Sądu rozważyć, czy ta pomyłka pozwanego doprowadziła do powstania szkody po stronie powoda której to wyrównania dochodzi on w tym procesie.

Rozpoznając roszczenie powoda na gruncie odpowiedzialności kontraktowej Sąd uznał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie wobec nieprzedstawienia przez powoda dowodów, że pomiędzy szkodą a działaniem pozwanego zachodzi związek przyczynowy, w szczególności zaś że na skutek działania pozwanego powód poniósł szkodę.

Powód twierdził, że jego szkoda polegała na poniesieniu przez niego kosztów związanych z tym, że na podstawie szacunku pozwanego wniósł on pozew do Sądu.

W związku z tym poniósł on opłatę od pozwu w wysokości 211 zł., koszty zastępstwa procesowego w wysokości 617 zł., oraz w związku z tym, że sąd oddalił jego powództwo obciążono go kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w wysokości 1.116,51 zł.

W ocenie Sądu pomiędzy błędem w opinii pozwanego a poniesieniem przez pozwanego kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Kłodzku nie zachodzi związek przyczynowy.

Powód dowodząc, że taki związek zachodzi winien był udowodnić, że gdyby nie uchybienia pozwanego w opinii nie poniósłby on kosztów zwrotu których się domaga.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, że koszty jakie poniósł powód w związku z wytoczeniem procesu przez Sądem Rejonowym w Kłodzku są następstwem pomyłki pozwanego w opinii.

Wprawdzie pozwany popełnił błąd w opinii dokonując nieprawidłowo przeliczenia metrów kwadratowych na hektary.

Jednakże to powód wnosząc pozew do sądu decydował jakich roszczeń będzie dochodził.

Opinia sporządzona przez pozwanego nie miała na celu zagwarantowanie powodowi otrzymanie konkretnego odszkodowania w postępowaniu sądowym.

Była to opinia prywatna sporządzona w celu prowadzenia mediacji z dzierżawcą terenu łowieckiego na którym znajdowały się uszkodzone uprawy powoda.

W orzecnictwie jest ugruntowany pogląd, że prywatna opinia sporządzona na polecenie strony nie może być traktowana jako dowód w procesie (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29.09.1956 3CR121/56 OSN 1958/1/16). Prywatne ekspertyzy opracowywane na polecenie stron czy to w toku procesu czy jeszcze przed jego wszczęciem traktowane są jako wyjaśnienia stanowiące poparcie twierdzeń stron. Jeżeli w jednak w toku procesu zachodzi konieczność wyjaśnienia sprawy z punktu widzenia wymagającego wiadomości specjalnych, sąd dopuszcza dowód z opinii biegłego sądowego.

(orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11.06.1974r., IICR 260/74 nie publ.).

Oznacza to, że brak jest możliwości oparcia orzeczenia sądowego na prywatnej ekspertyzie przedłożonej przez stronę.

Brak jest zatem podstaw do uznania, że gdyby opinia była prawidłowo sporządzona i nie zawierała błędów to byłaby podstawą rozstrzygnięcia sądu.

A tylko w takiej sytuacji- w ocenie sądu- zachodziłby związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy błędną opinią a kosztami poniesionymi przez powoda.

Strona wnosząc więc pozew do Sądu w oparciu o prywatną ekspertyzę rzeczoznawcy nie może oczekiwać, że rozstrzygnięcie będzie zgodne z zawartymi tam ocenami rzeczoznawcy.

Zaznaczyć też należy, że powód miał możliwość zweryfikowania opinii pozwanego w zakresie błędów co przeliczenia metrów kwadratowych na hektary.

Błąd biegłego miał charakter oczywisty i nawet osoba posiadająca przeciętną wiedzę w zakresie wag i miar mogła ten błąd zauważyć.

Powód zaś jest doświadczonym rolnikiem i powinien był zweryfikować błędne obliczenia przed wniesieniem sprawy do sądu.

Stanowisko sądu jest tym bardziej uzasadnione, że przy wniesieniu pozwu do sądu korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, którego obowiązkiem było ocenić również wiarygodność przedstawionych przez powoda dokumentów.

Skoro zaś ani powód ani jego pełnomocnik tego nie uczynili nieuzasadnionym- w ocenie sądu – jest przerzucanie odpowiedzialności na pozwanego.

Biorąc to pod uwagę Sąd uznał, że pomiędzy kosztami jakie powód poniósł w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Kłodzku w sprawie sygn.. akt I C 1145/12 a błędem zawartym w opinii biegłego nie zachodzi związek przyczynowy.

Zatem brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 471 k.c.

Na marginesie zaznaczyć też należy, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c.

Artykuł 415 k.c. znajduje bowiem zastosowanie gdy odpowiedzialność za szkodę nie jest oparta na innych przepisach, w szczególności gdy pomiędzy stronami nie istniał żaden stosunek zobowiązaniowy, lub gdy sprawca szkody naruszył nakaz lub zakaz obowiązujący go niezależnie od łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. W piśmiennictwie i orzecznictwie aprobowane jest stanowisko, że wierzyciel stosunku obligacyjnego wynikającego z umowy jest jednocześnie poszkodowanym z tytułu czynu niedozwolonego tylko wówczas, gdy określone zdarzenie wywołujące szkodę stanowi nie tylko niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika określonych w stosunku zobowiązaniowym ale jednocześnie narusza ogólne, powszechnie obowiązujące, wszystkich i zawsze nakazy i zakazy wynikające z norm prawa, zasad współzycia społecznego lub dobrych obyczajów i to bez względu na istniejący między stronami stosunek zobowiązaniowy. ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.04.1974r., I PR 415/73 OSN 1975/4/95, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.06.1981r., IV CR 18/81 LEX nr 8331, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.10.1997r., III CKN 202/97 OSN 1988/3/42).

Nie stanowi więc czynu niedozwolonego niestaranne, niesumienne wykonanie umowy. Utożsamianie bowiem każdego naruszenia cudzych praw z czynem niedozwolonym przekreślałoby sens podziału źródeł zobowiązań i rodzaju odpowiedzialności ( uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9.06.2000r., IV CKN 1159/00 niepubl).

Oznacza to, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wówczas gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego ciężącego na każdym podmiocie.

Takie okoliczności w niniejszej sprawie wyrok Sądu Najwyższego z dnia nie zostały wykazane.

Pozwany wydając opinię w której nieprawidłowo dokonał przeliczenia jednostek powierzchni niewątpliwie naruszył obowiązki wynikające z zawartej umowy, jednakże w sprawie nie zostały wykazane przesłanki w oparciu o które możliwe byłoby przyjęcie, że nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego polegające na błędach przeliczeniowych stanowiło delikt w rozumieniu art. 415 k.c.

Zaznaczyć też należy, że tak jak i przy odpowiedzialności kontraktowej pomiędzy działaniem pozwanego polegającym na wadliwym przeliczeniu jednostek powierzchni upraw powoda a kosztami poniesionymi przez powoda w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Kłodzku nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Poza zakresem normalnych następstw działania polegających na sporządzeniu prywatnej opinii pozostaje poniesienie przez powoda kosztów postępowania sądowego, które zainicjował w oparciu o prywatną opinię.

Biorąc to pod uwagę Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.